

Rower się opłaca. Wszystkim

Są miasta, które zarabiają na rowerowych zapaleńcach. Szkoda, że nie w Polsce

PARTNERZY AKCJI



CCC
www.ccc.eu

KONRAD OLGIERD MUTER

Londyn, Nowy Jork, Meksyk, Bogota. Do listy dużych miast, które stawiają na zrównoważony transport, należy dopisać Sydney. Władze, promując ruch rowerowy, wśród licznych znanych nam argumentów przemawiających za przesiadką na rower używają jeszcze jednego: jazda rowerem generuje zyski. Dla rowerzysty, dla miasta i dla jego mieszkańców.

Na stronie Sydneycycleyways.net możemy zapoznać się z programem promocji ruchu rowerowego w Sydney. Na starcie witają nas slogany (które zresztą można również przeczytać na banerach rozwieszonych w mieście): „Więcej rowerów, mniej korki”, „Zdrowszy tryb życia”, „Bezpieczniejszy transport”. To wszystko znamy. I nagle... „Rowerzy

pomagają gospodarce Sydney, każdy wydany dolar przynosi 4 dolary”.

Wchodzimy dalej i widzimy zapierające w piersi wyliczenie. Korki w Sydney kosztują rocznie 3,5 miliarda dolarów australijskich. Tyle traci biznes tego miasta przez to, że jego mieszkańcy, zamiast pracować, stresują się, stojąc w korkach. W ciągu kilkunastu lat w związku z prognozowanym zwiększeniem liczby samochodów koszty te mogą wzrosnąć do blisko 8 miliardów dolarów.

Władze miasta informują też, że każdy dolar wydany na budowę infrastruktury rowerowej zwraca się czterokrotnie: maleje tłok na ulicach, zyskuje też środowisko i zdrowie publiczne.

Aby wyliczenie było pełne, sydneyjski ratusz zauważa, że większy ruch rowerowy w mieście to oszczędności nie tylko dla miasta (szacowane na przeciętnie 4 dolary za podróż), ale również dla każdego obywatela, który przesiądzie się z samochodu na rower. Żyć nie umierać.

Czy nie jest to ten kierunek myślenia, który mógłby przekonać szefów naszych miast? Infrastruktura rowerowa to nie eurosodomocznica zachcianka, kwiatek do miejskiego kozucha czy wymuszona przez Masy Krytyczne jałmużna. To po prostu inwestycja. Kto jest za tym, żeby nasze miasta wreszcie policzyły, ile kosztują korki? ●



Jak widać, Sydney to miasto przyjazne rowerzystom



To nasza akcja, w której wraz z Mają Włoszczowską, wicemistrzynią olimpijską z Pekinu, chcemy rozkochać Polaków w kolarstwie. Namówcie swoich samorządowców, by pomogli wam zorganizować przejażdżkę po okolicy.

Wystartujcie w takiej imprezie w gminie, do której macie najbliżej. W zamian będziemy na naszych łamach propagować kolarstwo, relacjonować wasze przygotowania, radzić, pomagać, wskazywać miejsca, w których możecie się pościęgać. W portalu Polskanarowery.pl wpisujecie w kalendarz wasze imprezy. Im więcej nas, tym lepiej. Piszcie do nas na adres: rowery@agora.pl.

Oto propozycje rajdów i wycieczek na ten weekend:

- 1. Gryfów Śląski:** Wycieczka rowerowa (22 sierpnia)
- 2. Piła:** Magiczna Sobota (21-22 sierpnia)
- 3. Lublin:** Rowerowy rajd na orientację (22 sierpnia)
- 4. XIV Bytomska Masa Krytyczna** (20 sierpnia)
- 5. Złoty Stok:** Wycieczka o złotą wstęgę (21-22 sierpnia)
- 6. Olsztyn:** Ratuszowy Rajd Rowerowy wokół Jeziora Krzywego (22 sierpnia)
- 7. Suwałki:** Kresowy maraton rowerowy (22 sierpnia)
- 8. Łódzka wycieczka rowerowa** (22 sierpnia)

Szczegóły w „Poradniku organizatora rajdu rowerowego” na www.polskanarowery.pl. Macie pytania? Piszcie do nas! e-mail: rowery@agora.pl

Rower - podaj dalej!

●● Trwa konkurs „Rower - podaj dalej!”, w którym razem z akcją „Polska na rowery” i firmą Kross możesz podarować komuś rower.

„Za lasami, a właściwie tuż nad morzem, żyła dziewczyna. Zawsze gdzieś pędziła, ciągle w ruchu. Roweru to wielka pasja jej życia. Pewnego dnia dziewczyna poznała chłopaka, który stał się dla niej kwintesencją uczucia. Miesiące biegly jak oszalałe, a oni ciągle byli pijani swoją obecnością. Dziewczyna miała tylko jedną troskę. Tyle nowych dróg gotowa była pokazać ukochanemu, a tu taka przeszkoda - chłopak nie miał roweru. On również chciał sprawdzić urok wycieczek we dwoje, ale rowery są drogie. Tak więc pozostaje im wyobraźnia. Pomożecie w spełnieniu marzeń rowerowych Romea i Julii?” - pisze do nas pani Ola.

To jedno ze zgłoszeń do konkursu „Rower - podaj dalej!”. Jeśli ty też chcesz komuś podarować rower - bratu, mamie, sąsiadce, koledze z biura albo narzeczonej - napisz do nas. Mamy rowery, a ty wskażesz, komu chcesz go razem z nami podarować. Tak spełniamy rowerowe marzenia. Bo przecież nie ma nic przyjemniejszego od jazdy na rowerze. No, może poza jazdą na rowerze w dobrym towarzystwie.

Wszystkie szczegóły konkursu znajdziesz na stronie Polskanarowery.pl. Zgłoszenia do I edycji można wysyłać do 29 sierpnia. ●

PARTNER
MEDIALNY

SPORT.PL